

Chłopi pow. kutnowskiego odstawiają zboże — Państwu

Pierwszy kwit za obowiązkową dostawę zboża w pow. kutnowskim otrzymał małoletni chłop Stanisław Wojciech z wsi Florki. Wojciech dostarczył do magazynu państwowego w Kutnie 278 kg do-rodowego żyta z tegorocznych zbiorów. Tym samym wyko- nał on całoroczny plan obowia- zujących dostaw zboża.

Drugim z kolei w pow. kut- nowskim po Wojciechu do- stawcą zboża w ramach obowia- zujących dostaw jest Stanisław Rzymkowski z Gole- biewki. Przywiózł on do ma- gazyну 14 q żyta, wykonując tym samym część obowiązkowych dostaw przypadających na jego gospodarstwo.

Rzymkowski oświadczył, że w br. wykona w całości i bez żadnego trudu obowiązkowe dostawy zboża a ponadto pozostaną mu poważne nadwyż- ki ziarna. Urodził bowiem był znakomity. W swym go- spodarstwie zebrał on średnio 17 q żyta z hektara.

Tego samego dnia dostar- czył również część zboża na poczet obowiązkowych dostaw Bernard Pietrzak z Golebiew- ki oraz kilku innych chłopów z różnych gromad pow. kut- nowskiego.

Zwołanie sesji Rady Najwyższej ZSRR

W związku z zakończeniem konferencji gene- wskiej szefów rządów ZSRR, USA, Angli i Francji, Rada Ministrów ZSRR złożyła Radzie Najwyższej ZSRR sprawozdanie delegacji rządowej Związku Radzieckiego na wspomnianą konferencję.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać 4 sierpnia 1955 r. sesję Rady Najwyższej ZSRR w celu wysłuchania na sesji sprawozdania przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bul- ganina o rezultatach konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie.

Za dwa dni Festiwal

ZASTĄPIĄ W PRACY delegatów i uczestników

Od momentu otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie dzielą nas już tylko dwa dni. De- legatów, których wybrała młodzież łódzka, których wybierali spośród siebie chłopcy i dziewczęta z terenu województwa — są już w Warszawie.

Przy warsztatach, przy ma- szynach delegatów i uczestni- ków Festiwalu zastępuje na- sza ofarna młodzież, której hasłem jest: ani jedna maszy- na nie ustaje w biegu.

Chłopcy i dziewczęta z Łódzkiej Tkalni Przemysłu Bawełnianego wezwali całą młodzież Łódzi i województwa do zastępowania w pracy uc- zestników i delegatów Festi- walu. A oto ich apel:

"Młodzież naszych zakła- dów z radością wita V Świa- towy Festiwal Młodzieży i Studentów, który będzie ogrom- ną manifestacją młodzieży w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Jesteśmy dumni, że wśród uczestników V Festiwalu będą i nasi ko- ledzy, którzy razem z przed- stawicielami 130 krajów za- dokumentują służność i mo- żliwość pokojowego współsta- nienia narodów niezależnie od ich ustroju.

Wybierając naszych delega- tów na Festiwal postanowiliśmy jednocześnie zastąpić ich maszynami tych kolegów i koleżanki, którzy uczestniczyć będą w Festiwalu. Postano- wiliśmy, że po przeprowadze- niu swojej zmiany będziemy pracowali po dwie godziny dodatkowo na krosnach Pra- cować będziemy metodą Zim- darowej, to jest przekazywać maszynę w pełnym ruchu oraz metodą Sygdyńskiej, podej- mując apel Saja „Ja nie wy- puszczę braku”. Wzywamy młodzież całego okręgu łódz-kiego do zastępowania w pra- cy uczestników i delegatów, wyjeżdżających na Festiwal.

Z Zakładów im. Stalina po- jedzie na Festiwal 127 osób, w tym dwiście stałe delegatki — pracownice Zakładu „D. Irena Dziegielewska i tkaczka z Za- kładu „C” — Stanisława Gru- chała. Aby nieobecność tylu osób nie odbiła się ujemnie na produkcji, zarówno młodzi, jak i starsi robotnicy postano- wili zastępować w pracy delegatów i uczestników Fe- stiwalu.

Z ciekawą inicjatywą wy- stąpił ZMP-owcy z Zakładów im. Harnama. Oto obok zasę- powania w pracy delegatów i uczestników Festiwalu, zorgan- izowali oni brygadę festiwa- (Dalszy ciąg na str. 2)

Z frontu kampanii żniwnej

W PGR woj. łódzkiego żniwa przebiegają na ogół sprawnie. Do dnia wczorajszego skończono we wszystkich gospodar- stwach PGR na terenie województwa 40,4 proc. żyta.

Przodujący zespoły: Czerniew w pow. łowickim, gdzie sko- Źniwo 59 proc. żyta, zespół PGR Rogów, w pow. brzeskim — 56 proc. żyta i zespół PGR Babsk w pow. raw- sko-mazowieckim — 52 proc. żyta.

Słabiej natomiast przebie- gają podorywy. Średnio w PGR naszego województwa wykonano je zaledwie w 12,5 proc.

Zespół PGR Rogów wyko- nał 21 proc. podorywy. Zie- branie podorywy w zespole PGR Leszno, w pow. łę- czyskim, gdzie podoryto zale- dzie 12,5 proc. ściernisk.

Najwięcej poplonów zasiał zespół PGR Dęboliczka w pow. sieradzkim (45 proc.).

Jak informuje nas kierowni- ctwo Zjednoczenia PGR Łódź, rekordowy zbiór rzepa- ku osiągnął w br. PGR Kaleń, wchodzący w skład zespołu PGR Babsk, w pow. Rawa Mazowiecka. W gospodarstwie tym uzyskano przeciętnie

W 56 proc. skończono już żniwo w zespole PGR Rogów. Podczas żniwa wyróżniają się traktorysty M. Waligórski (130 proc. normy) i E. Królkowski (122 proc.).

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 179 (3431) ROK XI

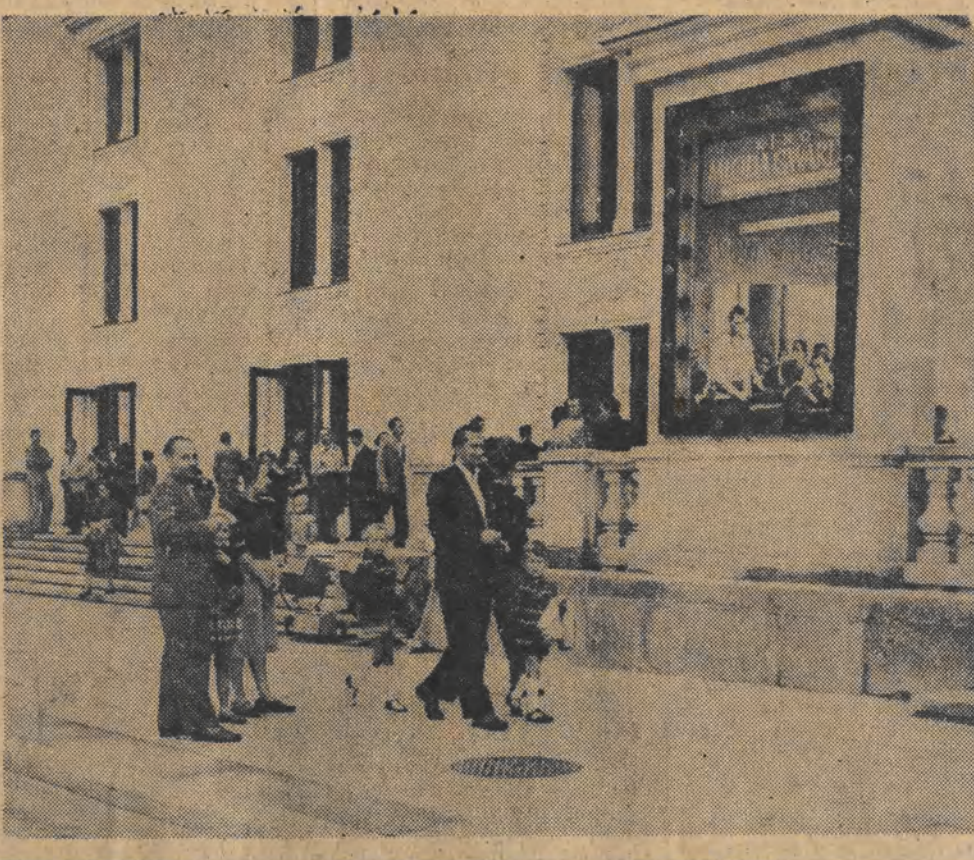
ŁÓDŹ, PIĄTEK 29 LIPCA 1955 ROKU

CENA 15 GR

W Pałacu Kultury i Nauki

Kina „Przyjaźń” i „Młoda Gwardia” — dwa nowe kina Warszawy, mieszczące się w Pałacu Kultury i Nauki, cie- szą się dużą popularnością.

NA ZDJĘCIU: przed kinem „Młoda Gwardia”.



Z pobytu delegacji rządowej ChRL w Polsce

Delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej z prze- wodniczącym delegacji — wicepremierem Rady Państwowej ChRL Ho Lunem na czele, bawiąc w Polsce z okazji uro- czystości zakończenia roku 10-lecia wyzwolenia Polski Lu- dowej, zwidziała w ciągu ostatnich dni ośrodki przemysło- we i wypoczynkowe południowych okręgów naszego kraju.

Po zwiedzeniu Krakowa go- ści chińscy w towarzystwie wiceministra Pracy i Opie- ki Społecznej Leona Chajna zwidzili teren byłego hitle- rowskiego obozu koncentra- cyjnego w Oświęcimiu.

Goście zwidzili następnie zakład doświadczalny szybowni- ctwa w Bielsku. Z pracą o- środkową zaznajomił członków delegacji wiceminister Trans- portu Drogowego i Lotniczego J. Burgin. Goście interesowali się szczególnie produkcją szy- bowców oraz oglądali próbne loty i akrobacje szybowcowe.

Z Bielska chińska delegacja rządowa udała się na jedno- dniowy pobyt do Zakopanego. W drodze goście zatrzymali się w Poroninie, gdzie zwidzili Muzeum im. Lenina.

W dniach 27 i 28 bm. chińska delegacja rządowa prze- bywała na Śląsku. W pierw- szym dniu pobytu goście zwid- zili Zakłady Mechaniczne im. Stalina w Łabędach oraz Pa- łac Młodzieży im. B. Bieruta w Stalinoszowie. Zwidzając pałac, członkowie delegacji żywo interesowali się me- odami wychowawczymi, stosowa- nymi przez instruktorów i wyposażeniem poszczególnych pracowni.

W dniu 28 bm. delegacja za- poznała się z pracą kopalni „Gen. Zawadzki”.

W tym samym dniu goście chińscy zwidzili Fabrykę Ma- szyn Górniczych im. Nowotki w Nivce — fabrykę, która eksportuje swe wyroby rów- nież do Chińskiej Republiki Ludowej.

W godzinach popołudnio- wych chińska delegacja rządowa opuściła Śląsk, udając się na Wybrzeże.

O rokowaniach chińsko-amerykańskich

Prasa hinduska z zadowoleniem wita zapowiedź rokowań chińsko-amerykańskich, które rozpoczną się w Genewie 1 sierpnia.

„Hindustan Standard” píše o pewnym odprężeniu w sto- sunkach między Waszyngto- nem a Pekinem i wyraża na- dzieję, że rokowania w Gene- wie między przedstawicielami USA i ChRL będą wstępem do nowych rokowań na szerszej bazie, podczas których oma- wiana będzie sprawa Tajwanu i uznania Chińskiej Republiki Ludowej przez rząd USA.

Jak donosi z Rangun, premier burmy U Nu oświadczył 27 bm. na konferencji prasowej: „Jestem mocno przekonany, że zapropozowane spotka- nie w Genewie między przedstawicie- mi USA i Chińskiej Republiki Ludowej jest pierwszym budzącym nadzieję kro- kiem na drodze poprawy stosunków między obu krajami”.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Obrotu Towarowego

W dniu 27 bm. pod przewodnictwem wicemarszałka Sej- mu PRL — Józefa Ozgi — Michałowski obradowała Sejmo- wa Komisja Obrotu Towarowego, omawiając sprawy zwią- zane z pracą resortów handlu wewnętrznego i zagranicze- go, a także Ministerstwa Skupu i Centrali Rolniczych Spo- dzielni „Samopomoc Chłopska”.

Po wysłuchaniu sprawoz- dań złożonych przez ministrów Handlu Wewnętrznego — Ma- riana Minorę i Handlu Zagra- nicznego — Konstantego Da- browskiego oraz wiceministra Skupu — Stanisława Lindber- ga, toczyła się kilkugodzinna dyskusja. Pod adresem zain- teresowanych resortów zgło- szono liczne konkretne wnios- ki.

W czasie dyskusji zwrócono m. in. uwagę na zaopatrzenie rynku w tkaniny. Jak stwier- dza posłanka Zwierzyna — Hora, przemysł produkuje niekiedy materiały o nieodpo- wiednich kolorach, tak że nie znajdują one nabywców. Brak jest również w sklepach do- statecznych ilości odzieży dla dzieci, a ta, która można na- być, wykonywana jest często z nieestetycznych tkanin, przy czym jakość jej jest ni- ska.

Członkowie komisji mówili także o zbyt słabej jeszcze współpracy nad- narodowej z aparatem handlu. Te- resowa rada narodowa przez swoje wy- dzielone handlu powinny stale kontro- lować sytuację znośności rynku. Ze- swej strony Min. Handlu Wewnętr- nego powinno — zdaniem pos. Gohyla i innych członków komisji — ułatwić pracę wydzielom handlu, nie dopuszczając do zalewania ich polskimi „piłami”.

Komisja zwróciła również uwagę na konieczność wzmo- żenia walki z nadużyciami i spekulacją, zwłaszcza towarami importowanymi.

Omawiając pracę naszego aparatu Handlu Zagranicznego m. in. Dabrowski podkreślił, iż ożywiała się ostatnio nasze kontakty handlowe z krajami

(Dalszy ciąg na str. 2)

FRANCJA

Przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki udadzą się do ZSRR

Biuro Zgromadzenia Naro- dowego postanowiło udzielić przychylnej odpowiedzi na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR w sprawie wizyty pa- rlamentarzystów francuskich w Związku Radzieckim.

Przedstawiciele Zgroma- dzenia Narodowego i Rady Re- publiki udadzą się do ZSRR mę- dzy 15 września a 1 październi- ka. Delegacji przewodniczyć będzie przewodniczący Zgro- madzenia Narodowego Schnei- ter.

Wyjazd polskich kolejarzy na obchody Dnia Kolejarza w ZSRR

28 bm. w godzinach poran- nych opuściła Warszawę uda- jąc się do Moskwy 5-osobowa delegacja kolejarzy polskich, która — na zaproszenie Ko- mitetu Centralnego Wszech- związkowego Związku Koleja- rzy — uczestniczyć będzie w obchodach Dnia Kolejarza w ZSRR.

Parlamentarzyści syryjscy w ZSRR

W wielkim Pałacu Kremleskim odbyło się 27 bm. spo- tkanie bawiących w Związku Radzieckim parlamentarzystów syryjskich z członkami stałych komisji Rady Związku i Ra- dy Narodowej Rady Najwyższej ZSRR.

Przewodniczący komisji wyższej ZSRR i opowiedział o pracy komisji wniosków usta- wodawczych.

Przewodniczący komisji bu- dżetowej Rady Narodowej A. M. Saifonow oraz członek komisji spraw zagranicznych Rady Związku N. W. Popowa mówili o działalności komisji budżetowych i komisji spraw zagranicznych obu izb.

W czasie przyjacielskiej roz- mowy parlamentarzyści sy- ryjscy zadawali pytania na te- mat trybu przygotowań i roz- patrywania wniosków usta- wodawczych oraz projektu budżetu państwowego ZSRR w komisjach i na sesjach Ra- dy Najwyższej ZSRR.

Goście syryjscy dziękując za cenne informacje, wyrazili życzenie dalszego umocnienia więzów między parlamentami obu krajów.

M. A. Jasnów życzył go- ściom sukcesów w pracy dla dobra narodu syryjskiego, na rzecz pogłębienia przyjaźni między narodami i utrwalenia pokoju na świecie.

W rozmowie wziął udział ambasador Syrii w ZSRR Fa- rid Hani.

GRUPA PARLAMENTARZY- STÓW SYRYJSKICH W GO- ŚCINIE U ERENBURGA

27 lipca Ilia Erenburg go- ścił u siebie siedmiu członków delegacji parlamentarzystów syryjskich, przebywających w Związku Radzieckim na za- proszenie Rady Najwyższej ZSRR.

158 dni przed TERMINEM

26 lipca br. tj. na 158 dni przed terminem załoga pa- rowozowni głównej I klasy w Kutnie wykonała zadania Planu 6-letniego w zakresie napraw rewizyjnych paro- wozów.

Noty Francji, USA i Anglii do rządu Wietnamu pld.

Korespondent agencji Fran- ce Presse donosi z Sajgonu:

Komisarz generalny Francji w Indochinach gen. Pierre Jacquot, ambasador W. Bry- tani Hush Stevenson i amba- sador USA Frederick Rolshardt dokonali 26 lipca demarsche wobec premiera Ngo Dinh Diema, zalecając mu rozpo- częcie konsultacji przedwy- borczych z Wietnamską Re- publiką Demokratyczną.

Przedstawiciele trzech mo- carstw zachodnich, przyjęli każdy z osobą przez Ngo Dinh Diema, wreczyli identyczne noty wzywające rząd Wietna- mu do podzielenia na pół Wiet- namu odpowiednio na pół mi- nistra Spraw Zagranicznych Wietnamskiej Republiki De- mokratycznej Pham Van Don- ga, który zaproponował roz- poczęcie konsultacji w celu prze- prowadzenia powszechnych wyborów zgodnie z porozu- mieniami genewskimi. W no- tach podkreśla się znaczenie, jakie trzy mocarstwa przywia- żują do przestrzegania warun- ków tych porozumień.

Szczątki zwierząt sprzed ok. 14 mln. lat

Ciekawych odkryć paleozo- ologicznych dokonano ostatnio w kamieniołomach cementow- ni „Bolkow” w Nowej Wsi Królewskiej pod Opolem. W prkniach zozoologicznych z okresu miocenu odkryto odpo- ka blisko 250 szczątków zwie- rząt, które żyły na Opole- zycyźnie przed ok. 14 mln. lat.



NA ZDJĘCIU: członkowie delegacji chińskiej przed kwaterą.



Prasa zachodnia o zapowiedzianej wizycie N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Anglii

Wszystkie dzienniki angielskie zamieszczają na pierwszych stronach pod wielkimi nagłówkami wiadomości o zapowiedzianej na wiosnę przyszłego roku wizycie w Wielkiej Brytanii przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa.

Dzienniki zamieszczają zdjęcia N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa oraz podkreślają, że Izba Gmin powitała hucznymi oklaskami oświadczenie premiera Edena, że zaprosze-

nie rządu brytyjskiego zostało przyjęte przez radzieckich mężów stanu.

„Daily Express” pisze, że zapowiedziana wizyta radzieckich mężów stanu w Wielkiej Brytanii jest nowym dowodem, iż konferencja genewska stworzyła atmosferę pojednania i była pierwszym krokiem w kierunku uregulowania doniosłych problemów międzynarodowych.

Labourystowski „Daily Herald” zaznacza, że projektowana wizyta N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w pełni potwierdza słowa premiera Edena, iż nowy klimat zapanował w stosunkach międzynarodowych.

„Daily Telegraph” podkreśla, że wizyta radzieckich mężów stanu i rozmowy, jakie odbędą oni w Londynie z przedstawicielami rządu brytyjskiego, dadzą niewątpliwie pomyślne wyniki.

„Daily Mail” nazywa zapowiedź wizyty najbardziej znaczącym wydarzeniem od zakończenia drugiej wojny światowej.

„Daily Mirror”, którego nakład sięga 5 milionów egzemplarzy, pisze m. in.: „Witamy z radością zaproszenie przez premiera Edena przywódców radzieckich. Oto dowód prawdziwego wzajemnego zrozumienia”.

Dzienniki paryskie zamieszczają liczne komentarze na temat zapowiedzianej wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Wielkiej Brytanii.

„L'Aurore” pisze m. in.: „Wizyta ta będzie niewątpliwie stanowiła nowy, doniosły krok na drodze do utrwalenia wzajemnego zrozumienia między państwami. Dowodzi ona raz jeszcze, że Związek Radziecki dąży do konsekwentnie do pokojowego współistnienia”.

„Libération” zapytuje z ironią: „Cóż pozostało z legendy o osławionej żelaznej kurtynie? — i wyraża ubolewanie, że radzieccy mężowie stanu nie przybędą do Paryża.

Delegacja ChRL na międzynarodową konferencję w sprawie zakazu broni atomowej

Agencja Nowych Chin donosi, że w obradach Międzynarodowej Konferencji w sprawie Zakazu Broni Atomowej weźmie udział delegacja chińska z członkami Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Liu Ning-yi na czele.

Konferencja rozpocznie obrady w Hiroshimie 6 sierpnia br. w dziesiątą rocznicę zburzenia tego miasta przez amerykańską bombę atomową.



Dnia 10 lipca przybyła do Węgier statfeta z podziwieniem od młodzieży bułgarskiej i rumuńskiej. NA ZDJĘCIU: uczestnicy statfety w drodze na główny plac w Biharkeresztes.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Obrót Towarowy

(Dokończenie ze str. 1)

kapitałystycznymi, a wśród nich również z zamorskimi.

Następne sprawy, którymi zajęła się komisja, to dotychczasowe wyniki przygotowań do sezonu zbrojnego, przebieg bieżących dostaw żywności i mleka oraz zapewnienie w tym zakresie w okresie i inne artykuły potrzebne w okresie zbrojnym.

W dalszym ciągu posiedzenia poinformowano członków komisji, że na potrzeby gospodarki zbożowej oddaje się w tym roku 5 nowo budowanych nowoczesnie wyposażonych elevatorów o dużej pojemności.

ZSRR i NRD potwierdzają swe niezłomne dążenie do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych

Komunikat o pobycie rządowej delegacji radzieckiej w NRD

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

W dniach 24 — 27 lipca na zaproszenie premiera Otto Grotewohla bawili w Niemieckiej Republice Demokratycznej przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin i pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczow, którzy powracali z konferencji genewskiej szefów rządów czterech mocarstw.

W czasie pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej

niej zwiędli oni szereg przedsięwzięć przemysłowych i rolniczych, jak również niektóre instytucje kulturalne NRD oraz zapoznali się z warunkami życia i rezultatami pracy ludności NRD.

Miedzy N. A. Bulganinem i N. S. Chruszczowem z jednej strony, a O. Grotewohlem z drugiej, odbyła się szeroka wymiana poglądów. W rozmowach wzięli udział: pierwszy zastępca przewodniczącego Izby Ludowej NRD H. Matern, wicepremierzy: O. Nuschke, H. Loch, P. Scholz, L. Bolz, członkowie Biura Politycznego KC SED: F. Ebert, F. Oelsner, K. Schirdewan oraz ambasador ZSRR w NRD, G. M. Puszkina.

Delegacja rządowa Związku Radzieckiego szczegółowo poinformowała rząd NRD o wynikach konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie. Specjalną uwagę poświęcono kwestii niemieckiej i problemom zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. Stwierdzono całkowitą zgodność poglądów co do tego, że konferencja genewska przyczyniła się do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz że dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów niezbędne są dalsze rokowania w duchu wzajemnego zrozumienia i współpracy w celu osiągnięcia porozumień w sprawie nie rozwiązywania problemów międzynarodowych.

Obie strony potwierdziły swe niezłomne dążenie do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. Uważają one przy tym, że w sytuacji, jaka ukształtowała się w Europie, jedyną realną drogą do zjednoczenia Niemiec są wspólne wysiłki czterech mocarstw, jak również narodu niemieckiego, zmierzające do rozładowania napięcia w Europie i stworzenia atmosfery zaufania między państwami. Celowi temu najlepiej służyłoby stworzenie systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie z udziałem początkowo obu części Niemiec na równych prawach, a następnie Niemiec zjednoczonych. Taka droga rozwiązania kwestii niemieckiej uwzględniłaby realne warunki, że istnieją dwa państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i

Niemiecka Republika Federalna, mające różne systemy ekonomiczne i społeczne.

Obie strony uważają za niedopuszczalne, aby kwestia niemiecka stanowiła przeszkodę w rozwiązywaniu zadania zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna powinny wnieść swój wkład do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i tym samym przyczynić się do rozwiązania kwestii zjednoczenia Niemiec.

Obie strony wychodzą z założenia, że rozwiązanie problemu niemieckiego jest niemożliwe bez udziału samych Niemców, bez zbliżenia między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną. Premier O. Grotewohl podkreślił, że Niemiecka Republika Demokratyczna pragnie i gotowa jest uczestniczyć w systemie bezpieczeństwa europejskiego oraz stwierdził, że rząd NRD zdecydowany jest wszystkim siłami przyczynić się do zbliżenia obu części Niemiec i do przywrócenia jednolici państwa niemieckiego.

Z inicjatywą rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyła się wymiana poglądów w sprawie reszty byłych niemieckich jeńców wojennych, odbywających karę za popełnienie przez nich przestępstwa przeciwko narodowi radzieckiemu. Postanowiono kontynuować rozprawy w tej sprawie z uwzględnieniem życzeń rządu NRD.

Rozmowy wykazały całkowitą zgodność poglądów rządów Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej zarówno w sprawach dotyczących sytuacji międzynarodowej, jak i w dziedzinie dalszego pogłębienia i rozszerzenia współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej między ZSRR i NRD.

Za dwa dni Festiwal

(Dokończenie ze str. 1)

lowa, która jednorazowo w dniu 6 sierpnia przetrąca dodatkowo na 6 godzin, aby na część Festiwalu dać ponadplanową produkcję. W niedzielę, 7 sierpnia, zorganizowana zostanie wieczornica z udziałem uczestników Festiwalu, którzy podzielą się z całą młodzieżą wrazeniami z festiwalowych uroczystości.

25 uczestników wyjedzie na Festiwal z ZPW im. Łukaszyńskiego. I w tych zakładach młodzież zgłosiła gotowość do podjęcia wszelkich trudności. Pomagając jej będą w tym starali robotnicy. Z oddziału czerwonoludzi uczestniczą w Festiwalu 4 czerwonoludzi. W czasie ich pobytu w Warszawie wszystkie robotnice czerwonoludzi będą codziennie o pół godziny dłuższe, aby nie utracić produkcji.

W ruchu zastępstwa uczestników Festiwalu biorą udział również i inne oddziały. Stronnik Dudziński z przedziału zastępować będzie ZMP-ówka Dyrenyńska, a przykrocząca Tomiec — dwóch uczniów — Karasiński i Graj.

Ruch zastępstwa uczestników i delegatów na Festiwal rozwija się także we wsiach i zakładach pracy naszego województwa.

W gromadzie Krzaki, powiat Sieradz, delegatem na Festiwal został Jerzy Zajac, uczestnik zają — Puśelnik i Kowalczyk. Wyjeżdżających zastępować będą w pracy członkowie kół ZMP, którzy pomogą ich rodzinom w spracie zboża.

Uczestnikami Festiwalu z Między Sieradzkimi zostali: Danuta Wojska i Włodzisław Marczak. Podczas pobytu na Festiwalu zasięgną ich w pracy towarzysze: Krystyna Dziepań i Stanisław Witczak.

Młodzież Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 roku postanowiła zastąpić w pracy delegatów i uczestników Festiwalu, wyjeżdżając jednocześnie do naśladowstwa młodzieży z innych zakładów. Na apel odpowiedzieli już robotnicy z Pabianickich Zakładów Środków Opatrunkowych i Pabianickich Zakładów Tkanin Technicznych.

Komunikat Bułgarskiej Agencji Telegraficznej

Bułgarska Agencja Telegraficzna podaje:

Dnia 27 lipca o godz. 7 min. 35 czasu bułgarskiego samolot — jak się później okazało, izraelski samolot pasażerski — zszedł ze swej kursy i w rejonie miasta Tryn wszedł bez uprzedzenia do bułgarskiego obszaru powietrznego i przeleciał nad miastami Stanke-Dimitrow i Blagowierg skierował się na południe ku miastu Petrich.

Bułgarska obrona przeciwlotnicza nie mogąc rozpoznać przynależności samolotu, po wielokrotnych ostrzeżeniach otworzyła ogień, wskutek czego samolot spadł i rozbił się w Ratwon na północ od miasta Petrich.

Wszystkie osoby, znajdujące się na pokładzie samolotu zginęły. W związku z tym Bułgarska Agencja Telegraficzna upoważniona została do zakomunikowania, że rząd bułgarski i całe społeczeństwo Bułgarii wyraża głębokie ubolewanie z powodu tego nieszczęśliwego wypadku. Rada Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii mianowała komisję rządową w składzie: minister Spraw Zagranicznych dr M. Nolezew, minister Spraw Wewnętrznych G. Cankow, minister Obrony Narodowej F. Pančewski, minister Zdrowia dr F. Kolarow i naczelny prokurator J. Czobanow, która będzie szczegółowo ustalała okoliczności tego nieszczęśliwego wypadku.

Oredzie przedstawicieli autokefalicznych kościołów prawosławnych do chrześcijan całego świata

Przebywający w Związku Radzieckim na zaproszenie patriarchy moskiewskiego i Wschodniej, Aleksisja, przedstawiciele szeregu autokefalicznych kościołów prawosławnych zwrócili się z oredziem „Do chrześcijan całego świata”.

Oredzie wyraża chrześcijanom całej kuli ziemskiej do poparcia pokojowych dążeń ludzkości.

Oredzie podpisali: Chrysoforos — głowa kościoła i patriarcha aleksandryjski i całej Afryki, Aleksis — patriarcha moskiewski i Wschodniej, Melchizedek-Katolikos, patriarcha całej Gruzi, Justynian, patriarcha rumuński. W imieniu kościoła antiocheńskiego: Nifon — metropolita Heliopolu i Basilio — biskup Sargopolu, biskup metropolita warszawski i całej Polski, Eleuterios — metropolita praski i całej Czechosławii. W imieniu cerkwi bułgarskiej archimandryta Maksim.

Agenci obcego wywiadu surowo ukarani

W dniach od 21 do 27 bm. przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Warszawie odbył się proces przeciwko członkom zlikwidowanej przez organa bezpieczeństwa publicznego w 1954 r. szajki szpiegowskiej.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Zbigniew Kamiński z powiatu Jarosław, woj. rzeszowski, skł. Piotr Hojzjan z powiatu Sienok, woj. rzeszowski, Bohdan Łycholot bez stałego miejsca zamieszkania, Władysław Nyz z pow. Lubaczów, woj. rzeszowski, Eugeniusz Ptaszyk — bez stałego miejsca zamieszkania, Mikołaj Bojczuk vel Tadeusz Sokółowski — bez stałego miejsca zamieszkania, Michał Cwik z pow. Hrubieszów, woj. lubelski.

Oskarżeni — agenci wywiadu angielskiego rekrutowali się z byłych członków band UPA, SS Galizien i innych hitlerowskich organizacji wojskowych z okresu okupacji. Po rozbitciu wymienionych band w 1944 r., zbiegli oni na Zachód, gdzie zapołąkowali się nimi działające tam ośrodki wywiadowcze.

Wszyscy oskarżeni (poza Michałem Cwikiem) zostali zaangażowani przez oficerów wywiadu angielskiego do pracy szpiegowskiej dywersyjnej przeciwko Polsce i ZSRR. Przeszkoleni w specjalnych ośrodkach dywersyjnych — szpiegowskich na terenie Anglii i Niemiec zachodnich, a następnie zaopatrzeni w radiostacje, bron, trucizny i instrukcje szpiegowskie, przetrzynali zostali różnymi drogami na teren Polski z zadaniem prowadzenia szpiegowstwa i dywersji.

Jak wykazał przebieg sądowy, oskarżeni wykonując zbrodnicze dyktando swych modocławców, zbierali materiały wywiadowcze z zakresu obronności kraju, życia gospodarczego i politycznego Polski. W celu rozbudowania stworzonej siatki szpiegowskiej, usiłowali oni wciągnąć do swej siatki szpiegowskiej niektóre osoby znane im z przestępczej działalności w przeszłości.

Natrafiając na zdecydowany opór i niechęć tych osób do pracy przeciwko Polsce Ludowej i ZSRR szpiegowi stosowali metody terronu, szantażu i prowokacji, próbując w ten sposób zmusić opierających się do wejścia ponownie na drogę zbrodni.

Po rozpatrzeniu całokształtu materiałów dowodowego Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie dnia 27 bm. wydał wyrok skazujący Zbigniewa Kamińskiego, Piotra Hojzjana i Bohdana Łycholota na karę śmierci, Eugeniusza Ptaszyka i Mikołaja Bojczuka vel Tade-

Co się dzieje w Wietnamie?

ROK PO ZAKOŃCZENIU WOJNY — ROK PRZED WYBORAMI

Kilka dni temu, w Sajgonie, stolicy południowej części Wietnamu, rozegrały się wypadki, których reżyserzy posługiwali się chybą wzorami z amerykańskich powieści kryminalnych. Dwie sprawnie zorganizowane bandy młodych chuliganów dokonały bezczelnej napadzi na hotel, będące siedzibą Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru. Jeden z członków Komisji został poturbowany. Napastnicy zdemolowali niemal doszczętnie wszystkie pomieszczenia należące do Komisji i zniszczyli jej dokumenty. Zrabowali co cenniejsze rzeczy w całym hotelu. Przed hotelem „Majestic” podpalono samochody Komisji.

Nie może być wątpliwości co do charakteru tej zorganizowanej prowokacji i jej autorów. Miał rok od czasu konferencji genewskiej, na której osiągnięto porozumienie w sprawie zakończenia wojny w Indochinach. Miał rok od czasu, gdy na Półwyspie Indochińskim umilkły działa. Wietnam podzielony został tymczasową wojskową linią demarkacyjną. Na północny wschód sprawuje lud wietnamski, który po latach walki przyszedł do pokojowego budownictwa. Na południu — pozostaje u władzy klika-Diema, gorliwie realizująca politykę swoich waszyngtońskich protektorów. Zgodnie z zawartymi rok temu układami genewskimi, odbędą się w całym Wietnamie w lipcu 1956 r. wybory powszechne w celu utworzenia radni ogólnowietnamskiego i zjednoczonego kraju, przy czym — jak stwierdza punkt 7 końcowej deklaracji konferencji genewskiej — poczyniwszy od 20 lipca 1955 r. odbywać się będą konsultacje w tej sprawie między kompetentnymi, reprezentatywnymi władzami obu stron.

Wypełniając postanowienia układów genewskich, rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wysłował do rządu południowego Wietnamu notę, proponując, by w dniu 20 lipca br. rozpoczęły się narady, których przedmiotem byłaby sprawa ogólnowietnamskich wyborów powszechnych. Klika Ngo Dinh Diema odpowiedziała na inicjatywę władz Wietnamskiej Republiki Demokratycznej milczeniem. Szef rządu

nie omieszczał jednak złożyć oświadczenia, że „nie czuje się związany” układami genewskimi. Jak dalece zaś nie czuje się „związany” — potwierdziły dalsze wypadki. Bandycja napadła na hotel „Majestic” i „Gallieni” — siedziby Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, powołanej zgodnie z warunkami porozumień genewskich — miała miejsce właśnie w dniu 20 lipca.

„Trudno byłoby zaprzeczyć, że zawarte przed rokiem układy nie stanowiły doniosłego etapu na drodze odprężenia, zapożyczanego uprzednio zawieszeniem broni w Korei — pisze na temat wypadków w Sajgonie paryski „Monde”. Jednakże w tę pierwszą rocznicę układy genewskie zostały postawione pod znakiem zapytania. W Sajgonie zorganizowano gwałtowne demonstracje przeciw tym układom.

Już rok temu, w czasie konferencji genewskiej, nawet prasa amerykańska nie była, że jeśli dojdzie do wyborów w Wietnamie, większość głosów otrzyma rząd Ho Chi Minha. I dzisiaj nikt nie ma wątpliwości, że przyszły rząd ogólnowietnamski nie byłby na pewno rządem Diema, który przetrwał siłą demokratyczną, zajmuje się rozgrywkami o władzę z ugrupowaniami religijno-politycznymi, popieranymi przez Francuzów, oraz ugrupowaniami wpływów amerykańskich w południowym Wietnamie. Nie ma wątpliwości co do wyników wyborów i sam Diem. Sąd jego niechęć do zorganizowania wyborów i próby łamania postanowień genewskich. Sąd prowokacja w Sajgonie.

Ta prowokacyjna napad, zmierzająca do zakłócenia działalności Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, spotkała się z potępieniem opinii publicznej. Członkowie Komisji — przedstawiciele Polski, Indii i Kanady — złożyli kategoryczny protest przeciwko aktom gwałtu, mającym na celu uniemożliwienie realizacji postanowień genewskich. Rady USA, Francji i Wielkiej Brytanii poleciły swoim przedstawicielom w Sajgonie wystąpić wobec rządu Diema w sprawie rozmów z rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej na temat ogólnowietnamskich wyborów. Dwaj kolejni przewodniczący

na konferencji genewskiej, poświeconej sprawie Indochin, Molotow i Eden omawiali aktualne wydarzenia w Indochinach podczas ostatniego spotkania szefów rządów czterech mocarstw nad Jeziorem Lemanskim.

Ostatnie wydarzenia w południowej części Wietnamu potwierdzają głęboką szuflność słów premiera Bulganina, który w swym końcowym oświadczeniu w Genewie powiedział: „Delegacja radziecka ubolewa, że na naszej konferencji nie poświęcono należytej uwagi problemom Azji i Dalekiego Wschodu. Tymczasem nie cierpią zwłok tak zagadnienia, jak przywrócenie Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w ONZ, uregulowanie sytuacji w rejonie Tajwanu na podstawie uznania bezspornych praw narodu chińskiego, wykonanie porozumień genewskich w sprawie Indochin i inne kwestie”.

Problemów tych nie można pominąć, bowiem sprawa pokoju jest niepodzielna. Pogląd ten podziela światowa opinia publiczna. Premier Australii, Menzies, oświadczył, że „konferencja genewska była dobrym początkiem ale „problemy Dalekiego Wschodu”, mające tak wielkie znaczenie, nie zostały przedyskutowane”. Z australijskiego „Melbourne Herald” pisze, że oficjalne kół australijskie oczekują rychłego rozwiązania problemów azjatyckich na arenie międzynarodowej. Premier wietnamskiego mocarstwa azjatyckiego Indu, Nehru, wypowiedział się w parlamencie hinduskim z zwołaniem konferencji, poświęconej rozwiązaniu problemów azjatyckich. Zrozumiałe jest więc, że opinia publiczna z zadowoleniem przyjęła wiadomość, iż 1 sierpnia rozpoczyna się rozmowy między USA i Chinami na szczycie ambasadorów. W rozmowach tych widzi ona bowiem wyrażenie rojalnego nadzieje na dościsłe do konferencji, poświęconej omówieniu problemów dalekowschodnich.

Dorównanie do pokojowego zjednoczenia Wietnamu poprzez ogólnowietnamskie wybory, rozwiązania innych niecierpliwych owoki spraw na Dalekim Wschodzie — oto co służyłoby sprawie pokoju i dalszemu odprężeniu w Azji i na całym świecie.

ED.



W ciągu ostatnich tygodni radzieckie w Austrii przekazały cenne podarki: pracownikom przedsiębiorstwa, które znajdowały się pod zarządem radzieckim. NA ZDJĘCIU: robotnicy zakładu Fiata we Floridsdorf (Wiedeń) otrzymali nowoczesny komfortowy autobus.

Dokończenie referatu tow. Jabłońskiego

kiego — 2. w Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego — 2 itd. Powstały również 274 szurmowe brygady festiwalowe wysokiej jakości: w Zakładach 1 Maja — 10, Włókien Sztucznych — 15, Wi-Fi-Mie — 10, Zakł. Imp. Gwardii Ludowej — 5, im. Głazewskiego — 5 itd. W okresie przygotowań do Festiwalu młodzież niektórych zakładów wystąpiła z szeregiem apeli do młodzieży naszego miasta i kraju. Na szczególne wyróżnienie zasługują apel rzucony przez młodzież zakładu 2 P-LZ Rem. Masz. Przem. Włókien Sztucznych — Graczyka, który wystąpił z inicjatywą organizowania festiwalowych brygad szurmowych. Zorganizował on trzyosobową brygadę, która zobowiązała się zwiększyć wydajność produkcji o 20 proc., biorąc za punkt wyjściowy średnią wydajność każdego z członków brygady przed pracą zespołową, która wynosiła 180 proc. normy. Brygada zobowiązała się dawać tylko produkcję bezbłędową. Inicjatywa Graczyka warta jest popularyzowania szczególnie w zakładach remontowych oraz w większych oddziałach przygotowawczych, w zakładach przemysłu metalowego o bardziej zmechanizowanej produkcji.

Młodzież Zakładów Pończosznich im. Zubrzyckiego rzuciła wezwanie do młodzieży całego kraju o zakładanie pionów bezbłędowych i wezwania do współzawodnictwa o tytuł najlepszego pionu w tej branży.

Nadmienić jeszcze należy, że poszczególne branżowe związki zawodowe prawie wcale nie interesują się inicjatywą młodzieży. Szczególnie pretensje mamy do Zw. Zaw. Metalowców, który nie robi dla popularyzacji inicjatywy Graczyka w zakładach remontowych przemysłu metalowego.

Łódzka klasa robotnicza wykazuje gorące przywiązanie do swej partii, popierając wynikiem produkcyjnymi generalną linię i politykę partii. Prowadząc po III Plenum bardziej intensywną pracę polityczno-wychowawczą w zakładach pracy, zyskiwaliśmy coraz więcej zaufania, czego wyrazem jest dalszy wzrost liczby organizacji partyjnych.

Zbliżając się do mas, poznaliśmy gruntownie, co trapi i nurtuje robotników i inteligencję pracującą, ofiarne pracujących dla rozwoju państwa gospodarczego i obronny Polski Ludowej.

Robotnicy mają wiele pretensji do nas, kierowników, za niedostateczne kierowanie z naszej strony życiem gospodarczym miasta. Dawno temu wyraz na wielu zebraniach, na partyjno-ekonomicznych konferencjach, na naradzie podsumowującej wyniki dyskusji prasowej i na temat obniżki kosztów własnych produkcji. W pracy naszej organizacji uświadomiły się szczególnie następujące błędy i braki:

1. Wciąż jeszcze występuje zjawisko poważnego zbiorowiskowego nieporozumienia w Komitecie Łódzkiej i komitetów dzielnicowych, znajdujące swój wyraz w nieprzewidywalnym do końca odczynie od terenu, w nieznanym nam do końca nurtowaniu mas, w słabej pomocy tegoż aparatu dla podstawowych organizacji partyjnych.

2. W pracy wielu podst. org. part. pojawia się często niezrozumienie i niedostateczne kierowanie z naszej strony życiem gospodarczym miasta. Dawno temu wyraz na wielu zebraniach, na partyjno-ekonomicznych konferencjach, na naradzie podsumowującej wyniki dyskusji prasowej i na temat obniżki kosztów własnych produkcji. W pracy naszej organizacji uświadomiły się szczególnie następujące błędy i braki:

3. Wciąż jeszcze występuje zjawisko poważnego zbiorowiskowego nieporozumienia w Komitecie Łódzkiej i komitetów dzielnicowych, znajdujące swój wyraz w nieprzewidywalnym do końca odczynie od terenu, w nieznanym nam do końca nurtowaniu mas, w słabej pomocy tegoż aparatu dla podstawowych organizacji partyjnych.

4. Wciąż jeszcze występuje zjawisko poważnego zbiorowiskowego nieporozumienia w Komitecie Łódzkiej i komitetów dzielnicowych, znajdujące swój wyraz w nieprzewidywalnym do końca odczynie od terenu, w nieznanym nam do końca nurtowaniu mas, w słabej pomocy tegoż aparatu dla podstawowych organizacji partyjnych.

5. Wciąż jeszcze występuje zjawisko poważnego zbiorowiskowego nieporozumienia w Komitecie Łódzkiej i komitetów dzielnicowych, znajdujące swój wyraz w nieprzewidywalnym do końca odczynie od terenu, w nieznanym nam do końca nurtowaniu mas, w słabej pomocy tegoż aparatu dla podstawowych organizacji partyjnych.

cenianie kierowniczej roli organizacji partyjnej i stał:

a) włączenie się w ogólną administrację, brak własnego, krytycznego spojrzenia na sytuację w przedsiębiorstwie, opieranie się na krótkich, niepełnych sprawozdaniach dyrektorów;

b) zastępowanie wyreczoną nie administracją, komenderowanie (wydawanie osobiste przez sekretarzy podst. org. part. poleceń mistrzom, inżynierom, wbrew wydanym już zarządzeniom dyrekcji zakładu lub Centr. Zarządu), przejmowanie decyzji administracji przez egzekutywę lub KZ, w sprawach przyjmowania zwalniania pojedynczych ludzi itp.;

c) legające na analizie pracy zakładu poprzez system danych sprawozdań administracji, bez wdrażania założeń w istotną problematykę zakładu;

d) niezrozumienie i niestosowanie zasad kolegialności. Anemiczne, formalne uczestnictwo członków instancji w pracach organizacji partyjnych;

e) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

f) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

g) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

h) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

i) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

j) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

k) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

l) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

m) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

n) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

o) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

p) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

q) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

r) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

s) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

t) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

u) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

v) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

w) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

x) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

y) niedostateczna więź z załogą. Słaba znajomość trosk, bolączek, postulatów załogi. Nie zadowolone i niedopuszczalne, dyskutowane wnioski. Słabe osłabienie autorytetu, a nawet zaufania załogi do danej organizacji partyjnej.

metod kontroli obiegu surowca i wyrobów gotowych po przez usprawnienie rozrachunku gospodarczego.

po trzecie: równoległe, w jak najkrótszym czasie należy usprawnić gospodarkę surowcową i materiałową w oparciu o osiągnięcia już w tej dziedzinie.

Po czwarte: istnieje potrzeba opracowania przemysłowego planu przekwalifikowania zbędnych, a obecnie w nadmiernej ilości zatrudnionych robotników pomocniczych, administracyjnych oraz pracowników małowydajnych.

Po piąte: należy usprawnić planowanie w kierunku ograniczenia do możliwych granic zbyt częstych zmian asortymentowych, usprawnić i opatrzność surowcową i materiałową oraz zlikwidować nadmierne dysproporcje w wydajności pracy, obniżenia na maszynogodzinie, a tym samym podciągając zakłady odstające do poziomu produkcyjnych.

Po szóste: usprawnić i rozwinąć ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przemyśle w kierunku wzmożenia walki o:

— rytmiczność i w pełnym asortymencie wykonywanie planów produkcyjnych,

— systematyczny i ciągły wzrost wydajności pracy,

— oszczędność surowca, materiałów pomocniczych, paliwa, maszyn i narzędzi,

— polepszenie jakości produkcji,

— obniżkę kosztów własnych,

— pełne wykorzystanie czasu roboczego i podnoszenie dyscypliny pracy,

— postęp techniczny i stosowanie nowatorskich metod pracy,

— polepszenie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy,

— poprawę warunków socjalno-bytowych i kulturalnych robotników.

Towarzysze!

Zostało nam jeszcze kilka miesięcy do zakończenia realizacji Planu 6-letniego. Możemy zadania przypadające na nas z honorem wypełnić.

Trzeba skończyć z samouspokojeniem, przemysłem — każdy na swoim stanowisku — trudności. Z uporem naprawiamy braki. Nie osłabiamy walki o planowaną wydajność produkcji i najwyższą jakość.

Skierowaliśmy musimy swe wysiłki na słabe zakłady i dziedzinę naszej pracy. Podciągamy słabsze do poziomu produkcyjnych.

W walce o największe wyniki Łódzkiego przemysłu w ostatnim miesiącu Planu 6-letniego powinniśmy zachować czujność wobec działalności wroga, wobec działalności najemników imperializmu i rozbijaczy reakcji. Działalność wroga idzie w kierunku zamaskowania, zrzucenia odpowiedzialności na procesy technologiczne, produkcyjne, szeregów i podtrzymywania plotek, wnoszenia rozkładów, demoralizacji atmosfery, sprzymierzenia kradzieżom i nadużyciom. Poza tym w dalszym ciągu każdy z nas błąd podchwytujący propagandę WRN — owiska, stojąca na sztychu obrębów robotników. Te zastrzeżenia ideologiczne są bardzo niebezpieczne i powinny być w bezwzględny sposób demaskowane. Ubrajając naszą partię w argumenty o słuszności naszej sprawy, wychowując aktywny partyjny w duchu coraz lepszemu służenia masom pracującym, pracując nad wzrostem poziomu politycznego i fachowego, będziemy osiągać coraz wyższe wyniki gospodarcze i kulturalne — budujemy socjalizm.

W salach Wystaw Sztuki (Wielkopolskiej 30) — wystawa pt. „Replika 1905 r. w Łodzi i Górnym”. Wystawa czynna we wtorki, środy i czwartki od godz. 14 do 20, w piątki i soboty od godz. 9 do 15, w niedziele od godz. 10 do 15.

PUNKT WYSTAWOWY CBWA (Piotrkowska 102) — Wystawa prac uczniów Spół. Ogólna Artystyczna — czynna codziennie oprócz poniedziałków od godz. 10 do 13 i od 15 do 18, w niedziele od godz. 10 do 15.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Wystawa Drzeworytu Chińskiego w Odkryciu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) — otwarta codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18.

Amatorom kąpiel i sportów wodnych pod rozwagę

Z wodą nie wolno żartować

Wybrałem się niedawno na wycieczkę do Spawy. Płukałem kurzu wielkiego miasta chłodziły chłodziły wiatry, oczy łowiły postacie ludzi kąpiących się w rzecze. Wracając do Łodzi usłyszałem od kogoś, iż tego dnia utonęło w Pilicy 6 osób.

Sięgam pamięcią wstecz i nie mogę nie żałować młodej studentki, która dwa lata temu koło Szczecina przy silnym wietrze uderzyła się na spacer po... pokładzie żaglowki i uderzona bojem — zatonała. Jak nie żałować obłąkanego młodego poety, również studenta, który w tym samym czasie ponosił śmierć w stawie w Rudzie Pabianickiej. Ale już nie żałować, a potępić trzeba tych wszystkich, którzy bez obojętności, usprawniając się w kąpielach na środku rzeki, czy stawu, nie umieją pływać. Ilekroć będąc w Rudzie Pabianickiej widziałem śmiechów skaczących do wody z wysokiego drzewa. Ilekroć mokrą stopą ześlizgiwała się w ostatniej chwili i niefortunnie skoczek spadał do wody z wysokości 7 metrów wprost na brzuch lub plecy. Myślicie, że ktoś się na to burza? Nie! Głomada pod-

eksytowanych gapiów zaręczyła wahać się — No, Walere, pokaż co potrafisz!

A Walerek rozciągał rękę czerwony brzuch i wspiął się znowu na drzewo.

Te swoiste wybrki doczekały się tragicznego końca. Miły, zawsze uśmiechnięty chłopak Herszmut Glazer, członek sekcji sportów wodnych LPZ, skoczył do stawu nawet nie z drzewa, a z poręczy mostku. Wydobyla go broczący krwią. Lekarze stwierdzili pęknięcie podstawy czaszki w czterech miejscach! Wielkie szczęście, że Glazer swej lekkomyślności nie przypłacił życiem.

Z wodą nie ma żartów! W ubiegłym roku tylko w ciągu lipca w jeziorach mazurskich utonęło 80 osób. W tym roku pierwszego ciepłego dnia w Warszawie Wisła pochłonięła też kilka ofiar.

Ich śmierci po części winni jesteśmy wszyscy. Nie wolno dopuścić, by człowiek pijany wchodził do wody, bo będzie to jego ostatnia kąpiel. Nie wolno przeceniać nigdy własnych sił. Żywił nie pyta o dyplomy czy rekordy. Znamy wiele wypadków niespodziewanego zatonienia starych, wytrawnych pływaków. Zatem człowiek nawet umiejący pływać powinien kąpać się bez ochoty na środku rzeki, stawu czy jeziora? Wieloletnia fala, skurcz mięśni czy serca są groźne nawet dla wytrawnego pływaka.

Wiele trudności wiążono w sprawie wychowania przechodniów. Za niedozwolone spa-

nie do przyłącza gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

Wycieczka do Spawy. Płukałem kurzu wielkiego miasta chłodziły chłodziły wiatry, oczy łowiły postacie ludzi kąpiących się w rzecze. Wracając do Łodzi usłyszałem od kogoś, iż tego dnia utonęło w Pilicy 6 osób.

Sięgam pamięcią wstecz i nie mogę nie żałować młodej studentki, która dwa lata temu koło Szczecina przy silnym wietrze uderzyła się na spacer po... pokładzie żaglowki i uderzona bojem — zatonała. Jak nie żałować obłąkanego młodego poety, również studenta, który w tym samym czasie ponosił śmierć w stawie w Rudzie Pabianickiej. Ale już nie żałować, a potępić trzeba tych wszystkich, którzy bez obojętności, usprawniając się w kąpielach na środku rzeki, czy stawu, nie umieją pływać. Ilekroć będąc w Rudzie Pabianickiej widziałem śmiechów skaczących do wody z wysokiego drzewa. Ilekroć mokrą stopą ześlizgiwała się w ostatniej chwili i niefortunnie skoczek spadał do wody z wysokości 7 metrów wprost na brzuch lub plecy. Myślicie, że ktoś się na to burza? Nie! Głomada pod-

eksytowanych gapiów zaręczyła wahać się — No, Walere, pokaż co potrafisz!

A Walerek rozciągał rękę czerwony brzuch i wspiął się znowu na drzewo.

Te swoiste wybrki doczekały się tragicznego końca. Miły, zawsze uśmiechnięty chłopak Herszmut Glazer, członek sekcji sportów wodnych LPZ, skoczył do stawu nawet nie z drzewa, a z poręczy mostku. Wydobyla go broczący krwią. Lekarze stwierdzili pęknięcie podstawy czaszki w czterech miejscach! Wielkie szczęście, że Glazer swej lekkomyślności nie przypłacił życiem.

Z wodą nie ma żartów! W ubiegłym roku tylko w ciągu lipca w jeziorach mazurskich utonęło 80 osób. W tym roku pierwszego ciepłego dnia w Warszawie Wisła pochłonięła też kilka ofiar.

Ich śmierci po części winni jesteśmy wszyscy. Nie wolno dopuścić, by człowiek pijany wchodził do wody, bo będzie to jego ostatnia kąpiel. Nie wolno przeceniać nigdy własnych sił. Żywił nie pyta o dyplomy czy rekordy. Znamy wiele wypadków niespodziewanego zatonienia starych, wytrawnych pływaków. Zatem człowiek nawet umiejący pływać powinien kąpać się bez ochoty na środku rzeki, stawu czy jeziora? Wieloletnia fala, skurcz mięśni czy serca są groźne nawet dla wytrawnego pływaka.

Wiele trudności wiążono w sprawie wychowania przechodniów. Za niedozwolone spa-

nie do przyłącza gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz emblematy mówiące o Festiwalu.

Pięknie udekorowany jest gmach Zarządu Łódzkiego ZMP oraz fronton gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Wiecem przyciągają oczy oświetlone barwnymi żarówkami napisy umieszczone na gmachu przy ul. Piotrkowskiej, z daleka też widoczny jest napis: „Witamy V Festiwal” umieszczony na wieżowcu łódzkim.

Spotkać można też coraz więcej wystaw sklepowych pomysłów udekorowanych. Łódź godnie przygotowuje

się do przyjęcia gości festiwalowych, którzy odwiedzają już i coraz liczniej odwiedzają będą nasze miasto.

Łódź z dnia na dzień staje się coraz straszniejsza, by w ten sposób powitać tę wielką imprezę. Zaledwie kilka dni minęło od uroczystości związanych ze świętem narodowym — 22 Lipca, jeszcze nie wszędzie zdążyła dekoracja przygotowana na ten dzień, a już w coraz liczniejszych punktach naszego miasta ukazują się napisy, hasła, flagi państwowe oraz